

# Kazik Na Żywo, Tata diler Hardzone

Chodził tyle lat, aż wpadł w niski ton  
Początek zeznania w sprawie, którą znam  
Niewiele się zmieniło w otoczeniu starym  
Tyram dwadzieścia siedem lat pod tym zegarem  
Wysoki Sądzie! Ja z narkotykami  
Miałem tyle wspólnego, co z Mercedesami  
Czyli nic. I nigdy nie uwierzę  
Aby moje dziecko miało cokolwiek z tym bliżej  
Od niedawna chodził ubrany lepiej  
Niż jego rówieśnicy ze szkoły średniej  
Ale ja go nie pytałem, ja czasu nie miałem  
By dać żreć im wszystkim na dwie zmiany tyrałem  
Jego brat jest we wojsku jak Pan Bóg przykazał  
Siostra starsza ma męża na medal  
Siostra młodsza w tym roku kończy podstawówkę  
Nie wierzę, że sprzedaje narkotyki uczniom  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był...  
Pod zegarem tym w mojej fabryce starej  
Co rok ponad plan normy wyrabiałem  
Teraz trzeba się wypruć, by rodzinę utrzymać  
Nie mogłem po pracy jeszcze nad nimi czuwać  
Wysoki Sądzie! Powtarzam, nie uwierzę  
Że mój młodszy syn, choć narkotyków sam nie bierze  
Sprzedaje je w mieście ludziom bardzo młodym  
Przecież kiedyś wygrał w ping-ponga zawody!  
Nie wierzę też, że do szkoły przestał chodzić  
Trzy lata temu. Przecież mówił mi, że chodzi  
Świadectwa nie widziałem, powiedział, że zgubił  
Po pracy sił nie miałem, aby z nim pomówić  
Moja żona bezrobotna, obiady gotuje  
Kiedyś za Romaszewskim, na Jaskiernię głosuje  
Dziś. Lepiej kiedyś było panie sędzio  
Nie wierzę, że mój syn sprzedaje to dzieciom  
To dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało, mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był...  
Chodził tyle lat, aż wpadł w niski ton  
Początek zeznania w sprawie, którą znam  
Niewiele się zmieniło w otoczeniu starym  
Tyram dwadzieścia osiem lat pod tym zegarem  
Wysoki Sądzie! Ja z narkotykami  
Miałem tyle wspólnego, co z samochodami drogimi  
Czyli nic. I nigdy nie uwierzę  
Aby moje dziecko miało cokolwiek z tym bliżej  
Od niedawna, co prawda, chodził ubrany lepiej  
Niż jego rówieśnicy ze szkoły średniej  
Ale ja go nie pytałem, ja czasu nie miałem  
By dać jeść im wszystkim na dwie zmiany tyrałem  
Jego brat jest we wojsku, jak Pan Bóg przykazał  
Siostra starsza ma męża na medal  
Siostra młodsza w tym roku kończy podstawówkę  
Nie wierzę, że sprzedaje narkotyki innym uczniom

To dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało pił  
To dobry chłopak był i mało, mało pił, pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Dobry chłopak był i mało pił  
Working hard for the hardzone now  
Working hard for the hardzone now  
Working hard for the hardzone now  
Working hard for the hardzone now  
Working hard for the hardzone now, now  
...  
Working hard for the hardzone now, now  
Working hard for the hardzone now  
...  
Working hard for the hardzone now...